

# Barbara St, Bombonierka

Dzień pogania noc  
świtem purpurowym  
ty jak czarny kot  
kończysz łowy  
Nic mi do twych zrad  
choć dziwi, że  
ich gorzkawy smak  
ciągle kusi Cię  
A gdy patrzysz tak - śmieję się  
nic mi do twych zrad, ale wiem  
Choć papierków po cukierkach  
tu i ówdzie ślad,  
marzy ci się bombonierka  
taka jak ja  
niby nic, a jednak zerkasz,  
jak się dostać do pudełka  
odkryć tajemnicę słodką,  
delikatnie zdjąć złotko  
Choć papierków po cukierkach ślad i tam i tu  
marzy ci się bombonierka - istny cud  
żeby tak nasycić się  
ale wciąż w zapasie mieć  
i rozgryzać tę zagadkę  
... tę zagadkę...  
po ostatnią czekoladkę  
Noc pogania dzień  
szafirowym zmierzchem.  
Tobie kocich gier  
nie dość jeszcze.  
Nic mi do twych zrad,  
choć dziwi, że  
Ostry kolor kłamstw  
nie razi cię  
A gdy patrzysz tak - śmieję się  
nic mi do twych zrad, ale wiem  
Choć papierków po cukierkach  
tu i ówdzie ślad,  
marzy ci się bombonierka  
taka jak ja  
niby nic, a jednak zerkasz,  
jak się dostać do pudełka